

## Rynki zagraniczne: Końcówka roku na radarze (Komentarz tygodniowy)

W zakończonym tygodniu najważniejsze rynki akcji na świecie zagrały na bazie sprzecznych impulsów i lokalnych zmiennych. W przypadku Wall Street, tydzień z comiesięcznymi danymi z rynku pracy skończył się skromnymi zwyczajami najważniejszych indeksów. DJIA wzrósł o 0,01 procent, gdy szeroki S&P500 zyskał 0,21 procent. Lepiej poradził sobie Nasdaq Composite, ale zwyczajka o 0,69 procent została ugrana głównie dzięki piątkowemu wzrostowi o 0,45 procent. Czytelnie silniejsze były rynki europejskie. Niemiecki DAX zyskał 2,21 procent, a francuski CAC wzrósł o 2,46 procent. W przypadku DAX-a efektem było wyznaczenie historycznego maksimum. Relatywny spokój rynków amerykańskich został ufundowany na bazie neutralnych impulsów ze strony danych makro, gdy siła rynków europejskich została zbudowana na słabych danych makro i spekulacjach, iż Europejski Bank Centralny zostanie zmuszony do szybkich obniżek ceny kredytu w 2024 roku. W istocie Wall Street skończyła tydzień w kontekście lekkiego zredukowania wycen pięciu obniżek ceny kredytu przez Fed na sumę 125 punktów bazowych, gdy w Europie pojawiły się wyceny sygnalizujące obniżki stóp procentowych na sumę 150 punktów bazowych. Stąd rozejście się rynków po dwóch stronach oceanu i relatywnie lepsza postawa spółek francuskich i niemieckich posilających się spadkiem rentowności długu.

Z perspektywy końca tygodnia doskonale widać, iż najważniejszy raport makro ostatnich pięciu dni okazał się wydarzeniem bez znaczenia. Wyższa od oczekiwań liczba nowych miejsc pracy poza rolnictwem i spadek stopy bezrobocia w USA zostały przykryte przez redukcje w dół danych z poprzednich miesięcy i szum wywołany przez zakończenie strajków w fabrykach samochodów, które zafałszowały wzrost liczby etatów. W istocie na blisko 200 tys. miejsc pracy aż 50 tys. przypadło na pracowników, którzy zakończyli strajki. Oczywiście koniec strajków był uwzględniony w prognozach rynkowych, ale bez szumu wywołanego jednostkową zmienną, dane nie były tak dobre, jak wskazuje odczyt uznany za lepszy od oczekiwań. Niemniej, dzięki danym na scenę wrócił temat miękkiego lądowania i zredukowane zostały obawy przed recesją. Stąd piątkowe zwyczajki indeksów w USA po spadkach na wcześniejszych sesjach tygodnia i większe napięcie przed wydarzeniami kolejnego tygodnia, który przyniesie ważne odczyty inflacji CPI i PPI w USA oraz komunikat kończący grudniowe posiedzenie FOMC. Na rynku nie ma właściwie oczekiwań na podwyżkę ceny kredytu przez Fed, więc całość energii zostanie skupiona na interpretacji komunikatu i prognozach ekonomicznych członków FOMC, z akcentem na ścieżkę zmian stóp procentowych.

Umieszczenie zakończonego tygodnia w szerszej perspektywie pozwala uznać postawę giełd za zgodną z oczekiwaniami i kalendarzem, który sprzyja bykom. Rynki akcji wchodzą właśnie w okres, który w przeszłości zwykle kończył się tzw. rajdem Świętego Mikołaja, po którym następował tzw. efekt stycznia. Oczywiście, listopadowe zwyczajki - które dla wielu indeksów były najlepszymi miesiącami roku - nieco ograniczyły potencjał grudniowych wzrostów. Niemniej, bazowym scenariuszem na finałowe tygodnie roku jest przynajmniej utrzymanie przez indeksy ostatnich

sukcesów popytu i jednak dowiezienie wyników w skali roku do końca miesiąca. Fajerwerków zapewne nie będzie, bo nowe treści na rynkach mogą pojawić się teraz głównie za sprawą danych makro, których po bieżącym tygodniu też nie będzie już zbyt wiele. Katalizatorem nowych treści będą zapewne publikacje makro w styczniu i wreszcie sezon publikacji wyników kwartalnych, który zacznie się dopiero za miesiąc. Do tego czasu rynki jawią się jako skazane na grę od słabego impulsu do słabego impulsu i gry w cieniu pytań, czy rok skończy się wymarszem indeksów na historyczne maksima, czy też ledwie konsolidowaniem już ugranych zwyżek? Naprawdę jednak niewiele jest już do ugrania.

Adam Stańczak

Analityk

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej [bossa.pl](http://bossa.pl) w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 70 % rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.